

Sygn. akt IV Ka 456/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Rusin (spr.)
Sędziowie:	SSO Elżbieta Marcinkowska SSO Waldemar Majka
Protokolant:	Marta Synowiec

przy udziale Julity Podlewskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2016 r.

sprawy **R. K.**

syna B. i K. z domu K.

urodzonego (...) w Ś.

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 276 kk, art. 226 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 15 marca 2016 r. sygnatura akt II K 680/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. z Kancelarii Adwokackiej w Ś. 516,60 złotych tytułem kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn.akt IV Ka 456 / 16

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Świdnicy oskarżył R. K. o to, że:

I. w dniu 10 maja 2012 roku w Ś., woj. (...), znieważył funkcjonariusza Policji st. sierż. R. N. słowami uznanymi powszechnie za obraźliwe, podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków polegających na udziale w

czynności procesowej konfrontacji pomiędzy R. K. a S. W. w postępowaniu 1 Ds. 541/12, dotyczącym składania fałszywych zeznań na szkodę R. K., tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.;

II. w dniu 10 maja 2012 roku w Ś., woj. (...), kierował groźby karalne pozbawienia życia i zdrowia wobec funkcjonariusza Policji st. sierż. R. N. w celu zmuszenia go do zaniechania prawnej czynności służbowej w postaci udziału w czynności procesowej konfrontacji pomiędzy R. K. a S. W. w postępowaniu 1 Ds. 541/12 dotyczącym składania fałszywych zeznań na szkodę R. K., przy czym był już uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 2 października 2009 roku (II K 841/07) za czyn z art. 280 § 1 k.k. i art. 278 § 5 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 13 stycznia 2011 roku do 25 maja 2012 roku, na poczet której zaliczono okresy pozbawienia wolności od 30 czerwca 2005 roku do 18 lipca 2006 roku i od 18 października 2010 roku do 18 listopada 2010 roku, tj. o czyn z art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

III. w dniu 10 maja 2012 roku w Ś., woj. (...), usiłował zniszczyć dokument, którym nie miał prawa rozporządzać w postaci protokołu konfrontacji pomiędzy R. K. i S. W. w postępowaniu 1 Ds. 541/12, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencje funkcjonariuszy policji, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 276 k.k.;

Sąd Rejonowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 15 marca 2016r. sygn. akt II K 680 /15:

I. w granicach czynu opisanego w pkt. I części wstępnej wyroku oskarżonego R. K. uznał za winnego tego, że w dniu 10 maja 2012 roku w Ś., woj. (...), znieważył funkcjonariusza Policji R. N. słowami uznanymi powszechnie za obraźliwe, tj. występku z art. 216 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanego przepisu wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując oskarżonego do wykonywania w trakcie odbywania kary nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie;

II. oskarżonego R. K. niewinął od popełnienia czynu opisanego w pkt. II części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., kosztami postępowania w tej części obciążając rachunek Skarbu Państwa;

III. oskarżonego R. K. uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt. III części wstępnej wyroku, przyjmując jednak, że oskarżony usiłował uszkodzić przedmiotowy dokument, tj. występku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 276 k.k. i za to na podstawie art. 276 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył kary orzeczone wobec oskarżonego w pkt. I i III części rozstrzygającej wyroku i wymierzył oskarżonemu karę łączną 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. kwotę 826,56 zł (osiemset dwadzieścia sześć złotych pięćdziesiąt sześć groszy) tytułem kosztów nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu;

VI. na podstawie art. 624 § 1 k.pk. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w całości, zaliczając wydatki poniesione w toku postępowania na rachunek Skarbu Państwa.

Z wyrokiem tym w części skazującej nie pogodził się oskarżony, wnosząc apelację za pośrednictwem obrońcy z urzędu.

Apelujący na podstawie art. 444 kpk zaskarżył powyższy wyrok Sądu Rejonowego w części dotyczącej pkt I,III i IV części dyspozytywnej orzeczenia.

Na podstawie art. 427§1 oraz art. 438 pkt 2 i 3 kpk zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to:

a) art. 413§2 pkt 1 kpk przez niewskazanie w sentencji wyroku słów, których oskarżony miał używać w stosunku do pokrzywdzonego R. N. a które Sąd uznał za obraźliwe, pomimo wyraźnego obowiązku dokładnego określenia czynu u przypisanego oskarżonemu, a tym samym wskazania znamion przestępstwa z art. 216§1 kk;

b) art. 7 kpk przez dowolną, sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, prowadzącą do przyjęcia, że oskarżony dokonując pogniecenia protokołu przesłuchania usiłował go uszkodzić, podczas gdy to ustalone i bezsporne zachowanie oskarżonego, nie doprowadziło in fine do uszkodzenia substancji lub treści tego dokumentu, nie ograniczało również funkcji jaki dokument ten miał pełnić w obrocie prawnym, ani też nie prowadziło bezpośrednio do zaistnienia takich skutków.

Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 427§1 oraz 437§1 kpk skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt I,III i IV części dyspozytywnej wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

Sąd Okręgowy zważył co następuje;

Apelacja okazała się niezasadna.

Przeciwnie oczekiwaniom oskarżonego stwierdzić należy, iż w zakresie przypisanego mu sprawstwa i zawinienia Sąd Rejonowy poczynił w sprawie jedynie trafne ustalenia faktyczne, bo oparł je o prawidłowo przeprowadzone i ocenione dowody. Wnioski końcowe mieszczą się w granicach swobodnej oceny dowodów, w żadnym wypadku nie można im zarzucić dowolności. Sąd I instancji w całej rozciągłości wypełnił tu wskazania zawarte w wyroku kasatoryjnego Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 18 sierpnia 2015r. sygn. akt IV Ka 545/15, czego potwierdzeniem jest orzeczenie uniewinniające oskarżonego od zarzutu popełnienia czynu z art. 224 § 2 kk oraz prawidłowe zmiany opisu czynów I-go (tu także i kwalifikacji prawnej) i III-go.

Uzasadnienie pisemne zaskarżonego wyroku zawiera prawidłowy wywód logiczny, jest bardzo obszerne i wyczerpujące, przez co odpowiada wszystkim wymogom art. 424 §1 kpk i jako takie podlega aprobacie Sądu Odwoławczego.

Nie ma racji apelujący zarzucając wyrokowi obrazę przepisów postępowania art. 413 § 2 pkt.1) kpk przez niewskazanie w sentencji wyroku wypowiedzianych przez oskarżonego słów znieważających pokrzywdzonego (czyn przypisany w pkt. I dyspozycji). Istotnie, w sentencji wyroku zawarto sformułowanie iż oskarżony znieważał pokrzywdzonego cyt. ” słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe”, ale nie można mieć wątpliwości, jakie to były słowa. Wszak integralną część wyroku stanowi jego pisemne uzasadnienie, w którego części faktycznej na k. 2 przytoczył Sąd I instancji konkretne określenia, użyte przez oskarżonego w stosunku do pokrzywdzonego R. N., tj. „(...)”. Oba te literalnie wskazane określenia są przecież powszechnie uznawane za znieważające, tak też odebrał je pokrzywdzony.

Nadto Sąd Rejonowy w omawianej części motywów przytoczył kolejne słowa oskarżonego cyt. ”wszyscy jesteście (...)”, owszem, nie użył tu pełnego brzmienia ostatniego ze słów, ale wskazał konkretne dowody i karty akt, na których oparł to ustalenie, m. in. zeznania pokrzywdzonego R. N. na k. 2-3, gdzie wprost świadek przytoczył określenie cyt. „(...)”, identycznie zeznali pozostali świadkowie bezpośredni R. K. (k. 8v.), M. W. (k. 10 v.).

Ponieważ oskarżony nie złożył w toku procesu wyjaśnień, więc tym samym z powyższymi dowodami nie można było skonfrontować jego wersji zdarzenia i np. zakwestionować obiektywizm relacji wymienionych świadków wobec wyjaśnień oskarżonego, że w ogóle nie wypowiedział zniewag czy też używał w stosunku do pokrzywdzonego innych określeń niż wskazane przez świadków R. N., R. K. i M. W..

Nie występują zatem żadne wątpliwości, jakie to konkretnie słowa oskarżonego skierowane do pokrzywdzonego R. N. były przedmiotem zarzucanego i przypisanego oskarżonemu przestępstwa, ostatecznie zakwalifikowanego jako wyczerpującego ustawowe znamiona występku z art. 216 § 1 kk.

Nader oczywistym pozostaje, iż ostatnie z omawianych powyżej określeń jest nie tylko znieważającym ale i wyjątkowo wulgarnym, zaś negowanie tej ocenie byłoby całkowicie nieracjonalnym oraz powszechnie nieakceptowalnym.

Zarzucał tu ponadto apelujący brak odniesienia przez Sąd I instancji do kontekstu przedmiotowego zdarzenia, tj. że oskarżony był nerwowy i kwestionował zasadność przeprowadzanej czynności procesowej konfrontacji oraz był sfrustrowany nieobecnością obrońcy, co miałyby mieć istotny wpływ na ocenę odpowiedzialności karnej oskarżonego, a co najmniej stopnia społecznej szkodliwości czynu. Przytoczone tu argumenty są oczywiście chybione. Przeciwnie Sąd meriti wskazał bardzo dokładnie na okoliczności faktyczne czynu, tj. prowadzenie w siedzibie Komendy Powiatowej Policji w Ś. czynności procesowej konfrontacji w śledztwie wszczętym na skutek zawiadomienia oskarżonego R. K. o popełnieniu czynów z art. 238 kk i art. 233 § 1 kk przez jego konkubinę S. W.. Jak to wynika z jednoznacznych dowodów, oskarżony od początku konfrontacji zachowywał się agresywnie, zakłócał przebieg czynności, znieważał nie biorącego udziału w niej funkcjonariusza policji R. N., odgrażał mu się że „jeszcze go znajdzie”, co doprowadziło do przerwania konfrontacji (k. 2 motywów wyroku). Świadkowie R. K. (k. 8v.) M. W. (k.10v., S. W. (k. 13v.) podkreślali, że oskarżony zarzucał prowadzącemu czynność funkcjonariuszowi niekompetencję, niedouczenie w szkole policyjnej, krzyczał cyt. ”nie będziesz mi zadawał pytań, ja tu jestem od zadawania pytań..”, zachowywał się prowokująco. Tak więc okoliczności faktyczne czynu są szczególnie i poważne. Gołosłownym pozostaje argument o braku obrońcy w toku tej czynności, przeciwnie R. K. nie złożył takich wyjaśnień (bo w ogóle nie złożył w niniejszej sprawie), a ponadto występował w tamtym postępowaniu jako świadek - zawiadamiający o przestępstwie, więc o obecności obrońcy nie mogło być mowy.

Czyn oskarżonego nie ma żadnego usprawiedliwienia, a wynikał wyłącznie z arogancji wobec funkcjonariuszy policji i konfrontowanej z nim konkubiny, także był przejawem niskiego poziomu kultury osobistej oskarżonego. Oskarżony nie jest osobą chorą psychicznie, nie jest upośledzony umysłowo ani nie ujawnia innych zakłóceń czynności psychicznych, jednakże ujawnia cechy osobowości nieprawidłowej, prezentuje postawę wyższościową, bez poczucia winy i odpowiedzialności, kwestionuje zasadność postępowania (vide niekwestionowana opinia sądowo-psychiatryczna k. 329-331 akt). Oskarżony nie uznaje innych zasad niż jego własne, jest bezkrytyczny wobec swego postępowania, najwyraźniej nie poddaje się resocjalizacji, czego najlepszym dowodem jest długa lista skazań za różnego rodzaju przestępstwa oraz roszczeniowa postawa i bardzo trudna współpraca z kuratorem sądowym (kwestionariusz wywiadu k. 367-371 akt).

Odnosnie drugiego z przypisanych oskarżonemu występów, kwalifikowanego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 276 kk (pkt. III dyspozycji wyroku), zarzut apelacyjny obraży art. 7 kpk także pozostaje oczywiście błędnym. Słusznie Sąd I instancji ocenił zachowanie oskarżonego, polegające na zgnieceniu protokołu konfrontacji w „kulkę” jako usiłowanie uszkodzenia tego dokumentu. Nie ulega kwestionowaniu stwierdzenie, że oskarżony, w dacie czynu występujący jako świadek w sprawie 1 Ds. 514/12 Prokuratury Rejonowej w Świdnicy, nie miał prawa dysponować oryginałem protokołu konfrontacji a jego uprawnienie ograniczało się do przeczytania protokołu i podpisania go jako osoba biorąca udział w czynności procesowej. Inne działania, jak w tym przypadku zgniecenie dokumentu w „kulkę” są bezprawne. Przedmiotowy dokument nosi ślady tylko zgniecenia, także nie można stwierdzić, by był on choć częściowo zniszczony. Wedle zeznań bezpośrednich świadków czynu (M. W., S. W.) oskarżony po przeczytaniu protokołu odmówił podpisania, gdyż twierdził, że nic się nie zgadza, nawet zaczął do protokołu dopisywać swą adnotację, że jest zastraszony, po czym ów dokument zagniół. Z zeznań tych świadków nie wynika, by oskarżony sugerował słownie zamiar zniszczenia dokumentu, np. przez podarcie czy swym działaniem wskazywał na inny zamiar niż uszkodzenie dokumentu. Skoro oskarżony tu także żadnych wyjaśnień nie złożył, to jego zamiar działania względem tegoż dokumentu należy oceniać na podstawie powyższych okoliczności oraz faktu odebrania dokumentu oskarżonemu przez funkcjonariuszy policji i tym samym uniemożliwienia oskarżonemu dokonania uszkodzenia protokołu.

Podnoszony w apelacji fakt, że zachowanie oskarżonego nie doprowadziło in fine do uszkodzenia substancji lub treści tego dokumentu i nie ograniczyło również jego funkcji nie stanowi okoliczności ekskulpującej oskarżonego, ale potwierdza zasadność przyjętej w zaskarżonym wyroku winy jako usiłowania uszkodzenia dokumentu.

Nie ma też racji apelujący, podnosząc kwestię braku ustaleń, czy w momencie czynu oskarżonego protokół był już podpisany przez wszystkich uczestników czynności konfrontacji. Niewątpliwie w dniu 10 maja 2012r. procesowa czynność konfrontacji odbyła się, został sporządzony protokół w obecności jej uczestników, więc nawet hipotetyczny brak podpisu któregośkolwiek z uczestników nie odbiera protokołowi cechy dokumentu w rozumieniu art. 115 § 14 kk, lecz co najwyżej czyni go obarczonym brakiem formalnym w postaci braku podpisu jednego z uczestników, który to brak ma charakter usuwalny w trybie art. 151 § 2 kpk.

Z tego powodu zarzuty apelacji uznano za nieskuteczne i jako takie nie mogą prowadzić do postulowanego uniewinnienia oskarżonego do przypisanych mu czynów.

Także orzeczenie o karze spełnia wymogi art. 53 kk i brak jest uzasadnionych powodów do jego modyfikacji na korzyść oskarżonego. Zważywszy na prawidłowo wyliczone w motywach zaskarżonego wyroku okoliczności obciążające oskarżonego (wielokrotna karalność sądowa, agresywny sposób zachowania, ostentacyjne lekceważenia porządku prawnego, organów ścigania, funkcjonariuszy policji) i nieliczne okoliczności łagodzące (młody wiek oraz próbę funkcjonowania w warunkach wolnościowych) należy zaaprobować także wymiar kary za oba czyny (jako pozostające w dolnych granicach zagrożenia ustawowego) oraz karę łączną, określoną z zastosowaniem niemal pełnej absorpcji. Oskarżony R. K., będąc już wielokrotnie karany, resocjalizowanym w warunkach zakładu karnego, swoją dotychczasową postawą życiową oraz okazywaną w niniejszym procesie, nie daje żadnych podstaw do postawienia wobec niego pozytywnej prognozy kryminologicznej, tj. że zasługuje na warunkowe zawieszenie wykonania kary w rozumieniu art. 69 kk.

Z przytoczonych względów zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 17 pkt. 1 ust. 4) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2015.1801).